

Łukasz Tomczak, Katarzyna Zawadzka

Polskie partie polityczne i ich wyborcy wobec związków partnerskich osób tej samej płci

Polityka i Społeczeństwo nr 1 (16), 132-145

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Łukasz Tomczak, Katarzyna Zawadzka*

POLSKIE PARTIE POLITYCZNE I ICH WYBORCY WOBEC ZWIĄZKÓW PARTNERSKICH OSÓB TEJ SAMEJ PŁCI

POLISH POLITICAL PARTIES AND THEIR SUPPORTERS WITH RESPECT TO SAME SEX CIVIL PARTNERSHIPS

Abstract

The article concerns attitudes of voters and political parties towards the right to civil partnerships for same-sex couples. Although, over the years, several attempts have been made to introduce draft laws on relationships in Poland, none of them was successful.

The following political parties and groupings were analyzed: *Prawo i Sprawiedliwość*, *Polskie Stronnictwo Ludowe*, *Platforma Obywatelska RP*, *Nowoczesna of Ryszard Petru*, *KW Kukiz '15* and *Koalicja Zjednoczona Lewica*.

Studies have confirmed that the portioning of support for the right to a same-sex registered partnership divides the Polish political scene. The position of the examined parties on the legalization of same-sex relationships coincides with the beliefs of voters. The majority of parties and voters of the left supported the right to enter into partnerships, right-wing parties and their voters were against.

Key words: polish political parties, partnership of same – sex, left, right

Wprowadzenie

Kwestia legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci pozostaje w Polsce tematem kontrowersyjnym, szeroko analizowanym w kontekście dyskursu społeczno-politycznego. Temperatura dyskusji podnosi się zdecydowanie w momencie pojawiania się haseł dotyczących tego, że związki partnerskie mają być środkiem do celu, jakim jest małżeństwo (Rostowska 2008: 135–143). Stosunek wobec legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci w Polsce był i nadal jest inny z lewej i prawej strony sceny politycznej. Problem ten, między innymi obok

* Instytut Politologii i Europeistyki, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Szczecińskiego, ul. Krakowska 71-79, 71-017 Szczecin, adres e-mail: katarzyna.zawadzka@usz.edu.pl, timczak@poczta.onet.pl

debaty o prawach kobiet, stał się jedną z głównych spraw poruszanych w dyskusji o wartościach europejskich. Jednocześnie część z ugrupowań nie zawierała w swoich programach tematyki związków partnerskich osób tej samej ani też odmiennych płci.

Celem artykułu jest analiza stosunku polskich partii i ugrupowań politycznych oraz wyborców do postulatu legalizacji związków partnerskich. Badania dotyczyły legalizacji związków osób tej samej płci oraz kwestii zrównania ich praw z małżeństwami. Postawiono dwie hipotezy: 1) Poglądy wyborców na temat legalizacji związków partnerskich były zgodne ze stanowiskiem partii/ugrupowania, 2) Poparcie dla legalizacji związków partnerskich nie musiało oznaczać akceptacji dla zrównania ich praw z małżeństwami.

Badaniami objęto aktualne dokumenty partii i ugrupowań, które uczestniczyły w wyborach parlamentarnych 2015 r. i jako komitety partyjne lub komitety koalicyjne przekroczyły próg poparcia pięciu procent. Były to: Platforma Obywatelska RP (PO RP), Prawo i Sprawiedliwość (PiS), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Nowoczesna Ryszarda Petru (Nowoczesna), Komitet Wyborczy Kukiz '15 i Koalicyjny Komitet Wyborczy Zjednoczona Lewica (ZL). Przy badaniu programów, w przypadku KKW Zjednoczonej Lewicy, ograniczono się do trzech partii, które w jego ramach wystawiły największą reprezentację kandydatów. Były to: Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), Twój Ruch (TR) i Partia Zieloni. Wykorzystano dokumenty wyborcze i wcześniejsze dokumenty programowe partii w celu zaobserwowania zmian.

Badania zostały przeprowadzone po wyborach parlamentarnych w okresie grudnia 2015 i stycznia 2016 r. na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie dorosłych obywateli posiadających prawo wyborcze (N = 926) opartej na doborze kwotowym (według kryterium płci, wieku i wykształcenia). Badania przeprowadzono w ramach cyklicznego ogólnopolskiego projektu badawczego „Preferencje polityczne. Postawy – identyfikacje – zachowania”. Respondentów poproszono o odniesienie się na skali Likerta do dwóch stwierdzeń: „Popieram wprowadzenie prawa do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci” oraz „Związki partnerskie osób tej samej płci powinny mieć takie same prawa, jak małżeństwa”.

Pierwszy projekt wprowadzenia w Polsce zmian w ustawodawstwie dotyczył konkubinatów, a nie związków partnerskich. Zaproponowała go w 2002 r. posłanka SLD Joanna Sosnowska. Tę ideę poparł klub Unii Pracy. Projekt nie zyskał jednak szerszej akceptacji w szeregach SLD i ostatecznie nie trafił pod obrady Sejmu (Tomczak 2012: 237). Początki działań na rzecz wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji związku partnerskiego sięgają 2003 r. Po raz pierwszy kwestia

związków pojawiła się z inicjatywy senator Marii Szyszkowskiej. Przygotowany przez nią projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich zaaprobował Senat, lecz do końca ówczesnej kadencji prace nad nim nie zostały podjęte przez Sejm (tamże). W kolejnych latach było wiele projektów składanych między innymi przez Ruch Palikota i PO RP oraz inicjatyw obywatelskich i deklaracji ze strony rządzących (Zawadzka 2016: 52). Pomimo to nie udało się w Polsce wprowadzić żadnej regulacji prawnej odnoszącej się do wspólnego pożycia par jednopłciowych. Tuż przed wyborami, 4 sierpnia 2015 r., Sejm odrzucił wnioski o uzupełnienie porządku obrad o pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (*Zakończył się pierwszy dzień...; Sejm nie rozpatrzy ustawy...*).

Temat regulacji prawnej związków partnerskich od początku stanowił asumpt do głośnej i kontrowersyjnej debaty polityczno-społecznej, zwłaszcza że program danej partii nie musiał być tożsamy z poglądami jej poszczególnych członków.

W debacie publicznej zdarza się, że sformułowania „małżeństwo” oraz „związek partnerski” błędnie traktuje się jako synonimy. Warto również zaznaczyć, że zmienia się pogląd na instytucję małżeństwa. Nie jest ono postrzegane już tylko w kontekście związanym z prokreacją. Stanowi publiczny wyraz związku emocjonalnego oraz zapewnienia stabilizacji i opieki nad partnerem lub partnerką oraz dziećmi (Pogodzińska 2010: 57).

Obawy dotyczące zmiany klasycznej formuły małżeństwa próbują rozwiązać socjologowie. Przewidują możliwość wyboru różnych opcji współistniejących obok siebie. Małżeństwo stałoby się tym samym „raczej wyborem niż koniecznością” (Kwak 2012: 57). Xavier Lacroix wskazywał, iż według potocznych wyobrażeń małżeństwo może być definiowane jako społeczny akt uznania więzi uczuciowej (Lacroix 2007: 62).

Partie polityczne wobec związków partnerskich osób tej samej płci

Często programy partyjne nie odnoszą się bezpośrednio do postulatu wprowadzenia prawa do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci. Jednocześnie widoczny jest akcentowany w większości programów partii sytuowanych po różnych stronach sceny politycznej wątek obrony podstawowych praw obywatelskich i praw człowieka. Warto zatem zwrócić uwagę również na ogólne deklaracje ideowe partii.

O ile w kontekście deklaracji programowych można tu mówić o egalitarnym podejściu do tematu wyżej wymienionych praw, to już praktyka

polityczna nie jest tak jednoznaczna. Pod względem programowym polskie partie można podzielić na te, które opowiadają się za prawem do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci, te, które są temu zdecydowanie przeciwnie, i takie, które nie precyzują stanowiska w tej kwestii. Pierwsza grupa obejmuje przede wszystkim ugrupowania mieszczące się na lewicy.

Poparcie dla idei związków partnerskich było wspólnym elementem programowym partii tworzących w wyborach 2015 r. koalicję Zjednoczonej Lewicy. Koalicja ta opowiadała się za przyjęciem ustawy o związkach partnerskich, która miała obejmować zarówno pary heteroseksualne, jak i homoseksualne. Ugrupowanie postulowało zwalczanie wszelkich form dyskryminacji oraz realizację „zasady równości wobec wszystkich, w szczególności ze względu na płeć, wiek, stan zdrowia, niepełnosprawność, orientację seksualną, tożsamość płciową, status ekonomiczny, światopogląd, wyznawaną religię, bezwyznaniowość, rasę czy pochodzenie etniczne” (*Program wyborczy Zjednoczonej Lewicy...*). W SLD problem równych praw dla osób różnej orientacji seksualnej pojawił się w programie z 1999 r. (*Nowy wiek – nowy Sojusz...*). Nie określono w nim stosunku do związków partnerskich. Dopiero deklaracja programowa SLD z 2005 r. zakładała wprowadzenie równych praw podatkowych i majątkowych dotyczących związków partnerskich (*Sprawiedliwość społeczna...*). Stanowisko przyjęte przez Krajową Konwencję Programową tej partii w 2009 r. głosiło, iż prawne regulacje dotyczące związków jedнопłciowych należą do najpilniejszych problemów dotyczących realizacji praw człowieka (*Rzeczywisty rozdział Państwa i Kościołów...*). SLD w programie z 2011 r. postulował „zalegalizowanie związków partnerskich, zarówno osób tej samej płci, jak i odmiennej płci – przy zachowaniu wyraźnych różnic prawnych w porównaniu z małżeństwami” (*Jutro bez obaw...*). Sojusz zarzucał prawicy, iż nie ma ona woli dokonania ani realnych, ani nawet deklaracyjnych zmian w dziedzinie zwalczania dyskryminacji, z przyczyn innych niż płeć (tamże). Według SLD osoby żyjące w jedнопłciowych związkach powinny mieć gwarancję, że państwo szanuje ich sferę prywatną i nikomu nie narzuca określonego systemu światopoglądowego (tamże). Próby wprowadzenia związków partnerskich były podejmowane przez polityków SLD, ale nieskutecznie. Trzeba jednocześnie przypomnieć, że nawet w okresie współrzędzenia przez lewicę nie było w polskim parlamencie większości zdolnej do przeforsowania takiego projektu. Jednak w środowiskach LGBT krytykowano działania SLD, wskazując na instrumentalne traktowanie tego problemu (Frączak 2010: 60). Badania prowadzone wśród delegatów na zjazdy wojewódzkie tej partii w 2008 r. wykazały przewagę przeciwników nad zwolennikami małżeństw homoseksualnych (Pacześniak 2013: 172).

Ruch Palikota podnosił temat legalizacji związków partnerskich jako jeden z głównych postulatów w kampanii 2011 r. Program partii zapowiadał wprowadzenie prawa do rejestracji związków zarówno heteroseksualnych, jak i homoseksualnych oraz do wspólnych praw i obowiązków cywilnych, podatkowych i majątkowych (*Nowoczesne Państwo*, Program Ruchu Palikota 2011). Jednak w programie sprzeciwiono się możliwości adopcji dzieci przez pary jedнопłciowe.

Równouprawnienie mniejszości seksualnych znalazło swoje miejsce w programie partii także w roku 2014, już pod szyldem Twojego Ruchu. Program zawierał postulat jak najszybszego wprowadzenia do polskiego prawa związków partnerskich, które mogłyby być zawierane także przez partnerów tej samej płci (*Plan zmian 2014–2019...*). Z pozostałych partii tworzących koalicję Zjednoczonej Lewicy jednoznaczne poparcie dla związków partnerskich i zbliżenie ich praw do obowiązujących w małżeństwach deklarowała Partia Zieloni. Nawiązywała do regulacji dotyczących rent i emerytur, majątku, opieki nad partnerem i dziedziczenia, obowiązujących w niektórych krajach Unii Europejskiej (*Zieloni 2004*, program wyborczy...). Podobnie w 2011 r. Zieloni postulowali przyjęcie „ustawy o związkach partnerskich, zarówno hetero-, jak i homoseksualnych, dających dostęp do wspólnych praw i obowiązków cywilnych, podatkowych i majątkowych” (*Zielone jutro bez obaw...*).

Znaczna zmiana w porównaniu z wcześniejszymi dokumentami programowymi zaszła w podejściu do tematyki związków partnerskich w PO RP. W programie z 2015 r. partia głosiła, że wszyscy obywatele winni mieć te same prawa i obowiązki. Obiecywała, iż trzymając się tej zasady, ureguluje status związku partnerskiego, „tak by mogły z niego korzystać wszystkie osoby, różnej lub tej samej płci, które chcą się związać i żyć razem, ale jednocześnie nie chcą lub nie mogą zawrzeć związku małżeńskiego” (*Polska przyszłości...: 84*). Trzy lata wcześniej w mediach pojawiły się opinie o przewadze konserwatywnych polityków w szeregach PO RP (Michalski 2012: 15). We wcześniejszych programach PO RP nie poruszała tematyki związków partnerskich (*Następny krok. Razem...; By żyło się lepiej. Wszystkim!...*).

Nowoczesna nie podnosiła wprost kwestii związków partnerskich, ale jako nadrzędną wartość społeczną wskazywała między innymi „wolność i możliwość realizacji indywidualnych marzeń, potrzebę stworzenia państwa respektującego wolność i różnorodność obywateli” (*Nowa Polska teraz...*). Nie odnoszono się do związków partnerskich krytycznie.

Po drugiej stronie sporu o związki partnerskie mieściło się PiS, które krytycznie ustosunkowało się do rozpoczętych prac nad ustawą o legalizacji związków homoseksualnych. Jednym z powodów krytyki była

obawa przed możliwością adopcji dzieci w takich związkach (Prawo i Sprawiedliwość, Program 2005: 118). PiS upatrywało aksjologicznego fundamentu polityki rodzinnej w wartościach chrześcijańskich, nie akceptując tym samym jakichkolwiek form legalizacji związków jednopłciowych (*Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska...*).

Podobne było stanowisko PSL, które wyrażało zdecydowany sprzeciw wobec „małżeństw homoseksualnych i adopcji dzieci przez homoseksualistów” (Polskie Stronnictwo Ludowe, Deklaracja wyborcza...: 14). W przypadku ugrupowania Kukiz'15 postulat legalizacji związków partnerskich nie znalazł odbicia w postaci stanowiska tej formacji (*Strategia zmiany...*).

Wyborcy wobec związków partnerskich osób tej samej płci

Badania potwierdziły, że rozkład poparcia dla prawa do związków partnerskich dla osób tej samej płci różnicuje polską scenę polityczną. Wyraźnie ujawnia się podział na prawicę i lewicę, przy znacznie mniejszym całościowym poparciu dla opcji lewicowej. Na dwóch przeciwstawnych biegunach znaleźli się z jednej strony wyborcy Zjednoczonej Lewicy, a z drugiej PiS.

Tabela 1. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi dotyczących stwierdzenia „Popieram wprowadzenie prawa do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci”

Ugrupowania		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
ZL	Ilość	11	5	9	15	27	67
	Procent	16,4	7,5	13,4	22,4	40,3	100,0
Kukiz '15	Ilość	41	15	16	12	6	90
	Procent	45,6	16,7	17,8	13,3	6,7	100,0
Nowoczesna	Ilość	9	12	9	13	15	58
	Procent	15,5	20,7	15,5	22,4	25,9	100,0
PO RP	Ilość	39	30	50	54	33	206
	Procent	18,9	14,6	24,3	26,2	16,0	100,0
PSL	Ilość	15	9	11	8	1	44
	Procent	34,1	20,5	25,0	18,2	2,3	100,0
PiS	Ilość	133	25	21	14	6	199
	Procent	66,8	12,6	10,6	7,0	3,0	100,0
Inny komitet	Ilość	33	12	12	15	20	92
	Procent	35,9	13,0	13,0	16,3	21,7	100,0
Nie głosowałem (am) / nie pamiętam	Ilość	57	37	40	23	13	170
	Procent	33,5	21,8	23,5	13,5	7,6	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy – identyfikacje – zachowania”.

W grupie wyborców ZL około 62,7% popierało prawo do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci (około 40,3% w sposób zdecydowany), a 23,9 % było przeciwnego zdania. W grupie wyborców PiS przeciwnych prawu do takich związków było około 79,4% wyborców, a jedynie około 10% było zwolennikami. W przypadku tej formacji zdecydowanie przeciwnych prawu dla jedнопłciowych związków było około 66,8% wyborców. To największa grupa przeciwników, biorąc pod uwagę elektoraty wszystkich badanych ugrupowań. W żadnej z badanych formacji, oprócz ZL, zwolennicy związków partnerskich nie stanowili większości, choć w przypadku Nowoczesnej i PO RP liczba zwolenników przeważała nad liczbą przeciwników. W PO RP za takim prawem opowiadało się około 42,2% wyborców, lecz około 16% wybrało opcję „zdecydowanie tak”. W grupie wyborców Nowoczesnej zwolennikami związków partnerskich było około 48,3% wyborców, większość z nich zdecydowanie. Zarówno w PO RP, jak i w Nowoczesnej dość liczną grupę (odpowiednio około 33,5% i 36,2%) stanowili przeciwnicy prawa do zawierania homoseksualnych związków partnerskich.

Przewaga przeciwników legalizacji związków partnerskich wystąpiła wśród wyborców Kukiz'15. Przeciwnicy stanowili około 62,3% wyborców tego komitetu, a około 45,6% wyraziło swój zdecydowany sprzeciw. Z grupy wyborców tego komitetu około 20,0% poparło ideę związków partnerskich. Przeciwnych tym związkom było około 54,6%, a popierało je około 20,5% wyborców PSL.

Warto zwrócić uwagę na niski odsetek niezdecydowanych w grupie wyborców ZL i PiS. Wyborcy tych formacji wyraźnie opowiadali się po jednej ze stron. Jedynie około 13,4% wyborców lewicowej koalicji i 10,6% wyborców PiS nie miało zdania na ten temat. W przypadku wyborców PO RP czy PSL grupa wyborców zakreślających opcję „trudno powiedzieć” wynosiła odpowiednio około 24,3% i 25,0%. Zatem niemal co czwarty wyborca tych partii nie był w stanie opowiedzieć się za jedną ze stron sporu.

Stanowisko badanych partii wobec legalizacji związków osób tej samej płci pokrywa się z przekonaniem wyborców. Partie ZL opowiadały się wyraźnie za prawem do związków partnerskich. Takie też poglądy deklarowali wyborcy lewicowej koalicji. Wyborcy PiS byli przeciwni jedнопłciowemu związkowi partnerskiemu, podobnie jak głosił program tej partii.

Stosunek do jedнопłciowych związków partnerskich odróżniał wyborców deklarujących poglądy lewicowe od prawicowych (Tomczak 2012: 245).

Tabela 2. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi dotyczących stwierdzenia „Popieram wprowadzenie prawa do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

Poglądy		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Lewica	Ilość	34	21	28	39	65	187
	Procent	18,2	11,2	15,0	20,9	34,8	100,0
Centrum	Ilość	40	29	49	47	24	189
	Procent	21,2	15,3	25,9	24,9	12,7	100,0
Prawica	Ilość	171	54	36	38	14	313
	Procent	54,6	17,3	11,5	12,1	4,5	100,0
Nie wiem/ nie potrafię określić	Ilość	93	41	55	30	18	237
	Procent	39,2	17,3	23,2	12,7	7,6	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy – identyfikacje – zachowania”.

W sumie około 55,7% wyborców lewicy popierało prawo do zawierania związków partnerskich, natomiast przeciwnego zdania było około 29,4%. Znaczna jak na sympatyków lewicy wydaje się liczba przeciwników związków. Jest to stanowisko sprzeczne z deklaracjami partii lewicowych. Sympatycy lewicy wykazują w tym względzie mniej wyraziste poglądy niż wyborcy prawicy. W grupie wyborców prawicowych 71,9% było przeciwnych (54,6% zdecydowanie) związkowi, a jedynie około 16,6% było zwolennikami wprowadzenia takiego prawa.

Interesujące są podziały w gronie wyborców określających swoje poglądy jako centrowe. W tej grupie zwolennicy i przeciwnicy związków partnerskich podzielili się niemal po równo (około 37,6% i 36,5%). Co czwarty centrowy wyborca (25,9%) był niezdecydowany. Wyborców umieszczających się na prawej stronie sceny politycznej było więcej niż określających swoje poglądy jako lewicowe. W całej grupie badanych wyborców dominowali przeciwnicy związków partnerskich.

Podobne wnioski co do akceptacji związków partnerskich zawierały raporty TNS Polska oraz CBOS z badań prowadzonych przed wyborami parlamentarnymi. Poparcie dla legalizacji jednopłciowych związków partnerskich znacznie częściej deklarowały osoby młode z wyższym wykształceniem, mieszkańcy największych miast, niepraktykujący religijnie i deklarujący lewicowe poglądy polityczne. Wyraźny sprzeciw

wyrażały przede wszystkim osoby praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu, renciści oraz deklarujący prawicowe poglądy polityczne (CBOS 2011). W 2011 r. przeciwko regulacjom dla par nieheteroseksualnych opowiadało się 65% badanych, za było 25%, a 10% ankietowanych nie potrafiło zająć stanowiska w tej kwestii (CBOS 2011). W 2013 r. 35% badanych popierało legalizację związków partnerskich bez względu na płeć, 53% dopuszczało jedynie związki heteroseksualne, a 11% było przeciwnych formalnym związkom partnerskim (CBOS 2013).

Według badań TNS Polska z 2013 r. poparcie dla prawnej regulacji związków homoseksualnych sprzyjały: młody wiek, wykształcenie i zamieszkanie w dużym mieście, jak również niska religijność oraz sympatie dla SLD, PO i Ruchu Palikota (Związki „homo” i „hetero”, TNS Polska 2013). Inne badanie TNS Polska wskazało na poparcie dla przepisów regulujących prawa związków partnerskich osób tej samej płci, ale pod kątem uzależnienia poparcia lub odrzucenia propozycji tych regulacji od poglądów i preferencji partyjnych. Za jednopłciowymi związkami partnerskimi opowiadały się najczęściej osoby deklarujące poglądy lewicowe (52%). Mniejsze poparcie występowało wśród badanych o poglądach centrolewicowych (47%) i centroprawicowych (44%). Najmniejsze poparcie deklarowały osoby o poglądach prawicowych (38%). Poparcie dla nieheteroseksualnych związków partnerskich przedstawiało się następująco w poszczególnych elektoratach: Ruch Palikota 66%, PO 61%, SLD 58%, PSL 35% oraz PiS 33% (Związki partnerskie, TNS Polska 2013).

Wyborcy wobec zrównania praw związków partnerskich z małżeństwami

Analiza treści dokumentów programowych wskazuje na różnice stanowisk co do praw, jakie związki miałyby posiadać, w odniesieniu do praw związków małżeńskich. Nawet ugrupowania popierające związki jednopłciowe nie akceptowały zrównania ich praw z małżeństwami, zwłaszcza w kontekście praw do adopcji. Zrównanie praw może dotyczyć wielu aspektów.

W tym przypadku widoczne są różnice między zwolennikami ugrupowań z różnych stron sceny politycznej. Głosujący na formacje lewicowe częściej skłonni są zrównywać prawa związków i małżeństw niż pozostali wyborcy.

Tabela 3. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi dotyczących stwierdzenia „Związki partnerskie osób tej samej płci powinny mieć takie same prawa jak małżeństwa”

Ugrupowania		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
ZL	Ilość	12	7	8	13	27	67
	Procent	17,9	10,4	11,9	19,4	40,3	100,0
Kukiz '15	Ilość	46	17	18	5	4	90
	Procent	51,1	18,9	20,0	5,6	4,4	100,0
Nowoczesna	Ilość	14	10	13	9	12	58
	Procent	24,1	17,2	22,4	15,5	20,7	100,0
PO RP	Ilość	49	38	52	34	33	206
	Procent	23,8	18,4	25,2	16,5	16,0	100,0
PSL	Ilość	19	6	13	4	2	44
	Procent	43,2	13,6	29,5	9,1	4,5	100,0
PiS	Ilość	132	28	25	10	4	199
	Procent	66,3	14,1	12,6	5,0	2,0	100,0
Inny komitet	Ilość	37	8	17	15	15	92
	Procent	40,2	8,7	18,5	16,3	16,3	100,0
Nie głosowa- łem (am) / nie pamiętam	Ilość	64	33	45	13	15	170
	Procent	37,6	19,4	26,5	7,6	8,8	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy – identyfikacje – zachowania”.

Wyborcy ZL wyraźnie różnili się w ocenie zrównania prawa związków partnerskich z małżeństwami od wyborców pozostałych ugrupowań. Około 59,7% z nich opowiadało się za tym, aby związki partnerskie miały takie same prawa jak małżeństwa. Jednak przy tym dość znaczna grupa, około 28,3%, była odmiennego zdania. Wyborcy Zjednoczonej Lewicy częściej wskazywali na akceptację dla związków partnerskich niż byli skłonni przyznać tym związkom prawa tożsame z małżeństwami. Różnica nie była duża, wynosiła około 4,4 punktów procentowych. Jednak tylko wśród wyborców formacji lewicowej zwolennicy zrównania praw związków partnerskich mieli przewagę na przeciwnikami. Do największych przeciwników zrównania praw związków z małżeństwami, podobnie jak w przypadku legalizacji, należeli wyborcy PiS, Kukiz'15 i PSL. W przypadku PiS zdecydowana większość, około 80,4% wyborców, opowiadało się przeciwko zrównaniu praw, a jedynie około 7,0% zgadzało się na takie rozwiązanie. W przypadku komitetu Kukiz'15 przeciwko było około 70,0% wyborców tego ugrupowania, natomiast do zwolenników zaliczało się około 10%. Z kolei w PSL przeciwnych było około 56,8% wyborców, a zrównanie praw popierało około 13,6%.

Dość zbliżone pod tym względem poglądy mieli zwolennicy PO RP i Nowoczesnej. W przypadku tej pierwszej formacji za zrównaniem praw związków z małżeństwami opowiadało się około 42,2% wyborców, a w przypadku drugiej około 41,3%. Przeciwnego zdania było około 32,5% wyborców PO RP i 36,2% Nowoczesnej. Znaczna grupa wyborców PO RP i Nowoczesnej, odpowiednio około 25,2% i 22,4%, nie wyraziła stanowiska w tej kwestii.

Stosunek do postulatu zrównania praw związków partnerskich osób tej samej płci z małżeństwami różnił wyborców określających swoje poglądy jako lewicowe od tych umieszczających się na prawej stronie sceny politycznej.

Tabela 4. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi dotyczących stwierdzenia „Związki partnerskie osób tej samej płci powinny mieć takie same prawa, co małżeństwa” w kontekście deklarowanych poglądów politycznych

Ugrupowania		Zdecydowanie NIE	Raczej NIE	Trudno powiedzieć	Raczej TAK	Zdecydowanie TAK	Razem
Lewica	Ilość	44	22	26	34	61	187
	Procent	23,5	11,8	13,9	18,2	32,6	100,0
Centrum	Ilość	54	33	48	32	22	189
	Procent	28,6	17,5	25,4	16,9	11,6	100,0
Prawica	Ilość	183	44	55	20	11	313
	Procent	58,5	14,1	17,6	6,4	3,5	100,0
Nie wiem/ nie potrafię określić	Ilość	92	48	62	17	18	237
	Procent	38,8	20,3	26,2	7,2	7,6	100,0

Źródło: opracowanie własne w ramach projektu „Preferencje polityczne. Postawy – identyfikacje – zachowania”.

W przypadku badanych określających swoje poglądy jako lewicowe nieco ponad połowa (50,8%) zgadzało się z tym, iż związki partnerskie osób tej samej płci powinny mieć takie same prawa jak małżeństwa. Jednak znaczna grupa, około 35,3% wyborców deklarujących lewicowe poglądy, była temu przeciwna. Więcej niż co piąty wyborca określający swoje poglądy jako lewicowe zdecydowanie sprzeciwiał się zrównaniu praw związków jedнопłciowych z małżeństwami. To dużo, biorąc pod uwagę, iż popieranie równości praw jest jedną z cech programowych lewicy (Godlewski 2008: 46). W przypadku wyborców umieszczających się na prawej stronie sceny politycznej większość (około 72,6%) była przeciwna zrównaniu praw związków jedнопłciowych z małżeństwami. W grupie wyborców zaliczających się do prawicy około 58,5% opowiedziało się zdecydowanie przeciwko takim rozwiązaniom, a jedynie 9,9%

było skłonnych to zaakceptować. W przypadku wyborców określających swoje poglądy jako centrowe także przeważali przeciwnicy zrównania praw. Taki pogląd wyraziło około 46,1% badanych, natomiast do zwolenników zaliczyło się około 28,5%. Wyborcy o poglądach centrowych znacznie częściej (około 25,4%) niż wyborcy prawicowi (17,6%) czy lewicowi (13,9%) nie byli w stanie określić swoich poglądów na ten temat.

Podsumowanie

Kwestia prawa do zawierania związków partnerskich przez osoby tej samej płci znajdowała swoje miejsce w programach partii i ugrupowań politycznych, choć nie wszystkich. Stosunek do niej różnicował polskie partie polityczne. Ugrupowania lewicowe były przychylne takim rozwiązaniom, prawicowe przeciwnie, odnosiły się do nich krytycznie. Jednak zrównanie praw związków partnerskich z małżeństwami nie było popierane nawet przez wszystkie ugrupowania lewicowe, które z reguły odróżniały w swoich postulatach sprawy związków partnerskich od małżeństw jedнопłciowych.

Wyborcy poszczególnych formacji wyrażają poglądy podobne do tych, jakie zawierają partyjne programy. Głosujący na ugrupowania lewicowe byli w większości zwolennikami związków partnerskich, wyborcy prawicy byli częściej przeciwnikami takich zmian w polskim prawie. Wyborcy partii, których stanowisko nie było w tej kwestii jednoznaczne, byli podzieleni lub nie mieli zdania na ten temat.

Postulat zrównania praw jedнопłciowych związków partnerskich z małżeństwami nie jest akceptowany nie tylko przez przeciwników związków, co wydaje się zrozumiałe, ale także przez część wyborców, którzy popierają ich legalizację. Jedynie w przypadku wyborców Zjednoczonej Lewicy większość opowiadała się za zrównaniem praw związków partnerskich z małżeństwami. Wyborcy pozostałych formacji przeciwnie. Wyrażnie niechętnie proponowanym zmianom było PiS. Szczególnie w przypadku tej partii przekaz programowy był zbliżony do poglądów pozyskanych wyborców. Wśród wyborców Zjednoczonej Lewicy zauważyć można znaczną grupę przeciwników legalizacji związków jedнопłciowych, a także zrównania ich praw z małżeństwami. Jest to sprzeczne z deklaracjami ugrupowania, na które głosowali.

Bibliografia

- By żyło się lepiej. Wszystkim!*, program wyborczy z 2007 roku. Platforma Obywatelska RP.
Frączak A. 2010, *Wybory polityczne mniejszości seksualnych* [w:] *Polska scena polityczna. Środowiska – komunikacja polityczna – strategie*, red. K. Sobolewska-Myślik,

- A. Hess, K. Kowalczyk, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.
- Godlewski T. 2008, *Lewica i prawica w świadomości społeczeństwa polskiego*, Warszawa, Dom Wydawniczy Elipsa.
- Jutro bez obaw*, program SLD z 2011.
- Lacroix X. 2007, *Miłość nie wystarczy. Homoseksualizm a prawo do zawierania małżeństw i do adopcji dzieci*, Kraków, Wydawnictwo eSpe.
- Michalski C. 2012, *Konserwatyści i oportuniści*, „Wprost”, nr 31.
- Następny krok. Razem*, program wyborczy z 2011 roku. Platforma Obywatelska RP.
- Nowa Polska teraz*, Kierunki programu .Nowoczesna, lipiec 2015.
- Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska*, Program Prawa i Sprawiedliwości, Kraków 2009.
- Nowoczesne Państwo*, Program Ruchu Palikota 2011.
- Nowy wiek – nowy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Socjaldemokratyczny program dla Polski*, Manifest programowy SLD, Warszawa 18.12.1999.
- Opinie o legalizacji związków partnerskich*, Komunikat z badań, BS/76/2011, CBOS, czerwiec 2011, Warszawa, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Pacześniak A. 2010, *Oblicze ideowe polskich partii politycznych w świetle badań kadr średniego szczebla [w:] Partie polityczne w początkach XXI wieku. Problemy rozwoju, organizacji i funkcjonowania*, red. M. Winclawska, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Plan zmian 2014–2019*, Program Twojego Ruchu, Projekt 2014.
- Polska przyszłości* – Program Platformy Obywatelskiej RP 2015.
- Polska zasługuje na cud gospodarczy* – Program wyborczy PO 2007.
- Polskie Stronnictwo Ludowe*, Deklaracja wyborcza, Warszawa 2005.
- Prawo i Sprawiedliwość*, Program 2005, „IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla Wszystkich”, Warszawa 2005.
- Program wyborczy Zjednoczonej Lewicy (SLD+TR+PPS+UP+Zieloni) z 2015.*
- Rostowska T. 2008, *Małżeństwo, rodzina, praca a jakość życia*, Kraków, Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Rzeczywisty rozdział Państwa i Kościołów. Polska tolerancyjna i neutralna światopoglądowo*, Stanowisko nr 5 Krajowej Konwencji Programowej SLD z dnia 19.12.2009.
- Sejm nie rozpatrzy ustawy o związkach partnerskich. „To wyzwanie na przyszłą kadencję”*, <http://www.tvp.info/21095488/sejm-nie-rozpatrzy-ustawy-o-zwiazkach-partnerskich-to-wyzwanie-na-przyszla-kadencje>, (05.08.2015).
- Sprawiedliwość społeczna i praca*, Programowa Deklaracja Wyborcza SLD w wyborach parlamentarnych 2005.
- Stosunek do praw gejów i lesbijek oraz związków partnerskich*, Komunikat z badań, BS/24/2013, CBOS, luty 2013, Warszawa, Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Strategia zmiany Kukiz '15.*
- Tomczak Ł. 2012, *Problem legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci w kampanii wyborczej 2011 roku*, „Preferencje polityczne. Postawy – identyfikacje – zachowania”, nr 3.
- Wandowicz K. 1996, *Liberalny konserwatyzm polityczny i jego wyznaczniki [w:] Współczesna myśl polityczna. Wybrane ośrodki, koncepcje, system wartości*, red. B. Pasierb, K.A. Paszkiewicz, Wrocław.

Zawadzka K., 2016, *Związki partnerskie mniejszości seksualnych w programach polskich partii politycznych*, „Acta Politica Polonica” nr 1 (35)

Zieloni 2004, program wyborczy przyjęty przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2004.

Zielone jutro bez obaw, program Partii Zieloni, wybory parlamentarne 2011.

Związki „homo” i „hetero”, marzec 2013, TNS Polska.

Związki partnerskie, marzec 2013, TNS Polska.